Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 21.09.2011 www.osw.waw.pl

# Władze białoruskie podejmują próbę wyjścia z kryzysu gospodarczego

Kamil Kłysiński

Od wielu miesięcy na Białorusi pogarsza się sytuacja gospodarcza, co wynika przede wszystkim ze znaczącego spadku wartości białoruskiego rubla, niskiego poziomu rezerw walutowych i utrzymującego się niekorzystnego bilansu handlowego. Dla poprawy sytuacji władze białoruskie uruchomiły w połowie września stałą dodatkową sesję na giełdzie walutowej, która ma pozwolić na urealnienie kursu białoruskiego rubla. Dzięki temu osoby fizyczne oraz przedsiębiorstwa uzyskały dostęp do walut obcych. Jednak białoruskie władze nadal nie są gotowe do systemowych reform i ograniczają się do działań doraźnych. Ponadto rekordowa inflacja i spadek realnej wysokości płac stwarzają zagrożenie wybuchu niezadowolenia społecznego, co zmusza władze do prowadzenia kosztownej polityki społecznej. W związku z tym nadal jedyną drogą do ustabilizowania białoruskiej gospodarki jest pozyskanie zewnętrznego wsparcia finansowego.

## Przejawy kryzysu gospodarczego

W ciągu ostatnich kilku miesięcy utrzymywał się niedobór walut zagranicznych, w rezultacie jedynie państwowi eksporterzy mieli do nich dostęp po oficjalnym, korzystniejszym kursie, a popyt ze strony osób fizycznych i firm prywatnych był zaspokajany na czarnym rynku, po kursie wyższym od oficjalnego średnio o 60%. Ponadto rosnące koszty niewydolnego nakazowo-rozdzielczego systemu gospodarczego zmuszały władze białoruskie do zwiększania zadłużenia zagranicznego. 1 lipca br. całkowity dług zewnętrzny Białorusi wyniósł 33 mld USD (56,3% PKB). Według prognoz, jego poziom może na koniec roku osiągnąć 73% PKB. Jednocześnie na najbliższe lata przypada szczyt spłat oraz obsługi zadłużenia, co oznacza, iż spłata wcześniej zaciągniętych pożyczek będzie wymagała zaciągnięcia kolejnych, już na dużo mniej korzystnych warunkach.

W tej sytuacji niewykonalne będzie trwałe zwiększenie niebezpiecznie niskich rezerw walutowych. Niekorzystną sytuację mogłaby odwrócić znacząca poprawa ujemnego od lat salda w handlu zagranicznym. Jednak niemal całkowita zależność od dostaw rosyjskiej ropy i gazu będzie utrzymywać niekorzystne tendencje w handlu zagranicznym. Poważnym problemem jest inflacja, która od stycznia do połowy września br. osiągnęła ok. 63% i według prognoz ekspertów do końca br. może dojść nawet do 100%.

Od początku roku spadła realna wartość średniej realnej płacy w dolarach – do 218 USD, co stawia Białoruś na przedostatnim miejscu w WNP (przed Tadżykistanem). Jest to realny problem społeczny, tym bardziej że wzrost cen dotyczy również podstawowych artykułów

żywnościowych oraz papierosów i alkoholu.

## Doraźne działania antykryzysowe

Władze, po przeprowadzeniu w maju administracyjnie ograniczonej dewaluacji rubla, długo zwlekały z podjęciem dalszych działań antykryzysowych. Dopiero pod koniec sierpnia prezydent Alaksandr Łukaszenka przedstawił plan uzdrowienia sytuacji na rynku walutowym. Uruchomiona 14 września dodatkowa sesja giełdowa pozwoliła na ustalenie realnego kursu rubla, który okazał się wyższy od oficjalnego o ok. 60%. *De facto* oznacza to kolejną już w tym roku dewaluację białoruskiego rubla.
Jednak działania władz nie mają prorynkowego charakteru. Wciąż zachowany został zaniżony kurs oficjalny. Utrzymywanie podwójnego kursu stwarza korzystną sytuację dla dużych państwowych eksporterów (nabywających walutę zagraniczną dla opłacenia niezbędnego w produkcji importu po oficjalnym kursie) oraz ułatwia regulowanie płatności za dostawy rosyjskiego gazu. Jednocześnie w obawie przed wzrostem niezadowolenia społecznego władze w najbliższych tygodniach wypłacą jednorazowe zasiłki emerytom i pracownikom sfery budżetowej, co będzie dodatkowym obciążeniem dla budżetu.

## Poszukiwanie zewnętrznego wsparcia finansowego

Poza podejmowanymi obecnie działaniami w gospodarce, władze białoruskie poszukują zewnętrznego wsparcia finansowego. Jednak oba dostępne sposoby pozyskania środków – czyli prywatyzacja lub zaciągnięcie pożyczki stabilizacyjnej wiążą się z punktu widzenia Alaksandra Łukaszenki z ryzykiem osłabienia władzy. Do chwili obecnej Mińsk nie podjął decyzji o sprzedaży strategicznych aktywów rosyjskim inwestorom. Na razie prawdopodobna wydaje się sprzedaż Gazpromowi drugiej połowy akcji Biełtransgazu – właściciela białoruskich gazociągów. We wrześniu władzom udało się pozyskać 1 mld USD kredytu z rosyjskiego Sbierbanku, co tylko częściowo zaspokaja potrzeby białoruskich finansów.
Białoruś wciąż nie realizuje wszystkich zaleceń MFW, co na razie uniemożliwia otrzymanie pożyczki od tej organizacji. Jednocześnie Mińsk zabiega o wsparcie Chin. Jednak Pekin nie zamierza bezpośrednio kredytować białoruskiej gospodarki i oferuje jedynie linie kredytowe pod konkretne projekty z wykorzystaniem chińskich firm i technologii.

## Wnioski

Dodatkowa sesja na giełdzie walutowej może doprowadzić do unormowania sytuacji walutowej na Białorusi, ale nie zahamuje to inflacji oraz wzrostu długu zewnętrznego. Podejmowane przez władze działania wciąż mają doraźny oraz ograniczony charakter i tym samym nie reformują niewydolnego modelu ekonomicznego. Ponadto władze nie są gotowe do rezygnacji z kosztownych wydatków socjalnych. Wszystko to powoduje, że jedynym sposobem na ustabilizowanie sytuacji jest pozyskanie inwestycji i kredytów z zewnątrz. W

związku z tym wzrasta prawdopodobieństwo sprzedaży przez Alaksandra Łukaszenkę niektórych strategicznych aktywów w przemyśle rosyjskim inwestorom. Natomiast nie należy raczej oczekiwać podjęcia przez władze białoruskie systemowych reform gospodarczych, co jest warunkiem uzyskania zachodnich kredytów. Kluczowym czynnikiem dla realizacji polityki doraźnych działań, która nie może doprowadzić do uzdrowienia sytuacji gospodarczej, będzie postawa białoruskiego społeczeństwa. W przypadku niezdolności władz do skutecznego rekompensowania kosztów kryzysu nie można wykluczyć wybuchu społecznego niezadowolenia.